

Zima (wg obrazu Anny Marii Rusinek)

Czekam na zimę
W międzyczasie
jem gruszkę z gorgonzolą
w Stanisławowie
jem szarlotkę z lodami
na Kazimierzu
jem kołacz z rabarborem
w kuchni u mamy

Czekam na zimę
W międzyczasie
czytam list przez ramię z Vermeerem
gadam do Ściany z Watersem
gram w klasy z Cortazarem

Czekam na zimę
W międzyczasie
gotuję rosół tęsknię
piszę wiersze i maile tęsknię
biegam włokę się tęsknię

Czekam na zimę
Niech kot położy się w nogach
niech on schowa twarz
w moich włosach
niech znikną pod lodem
wszystkie moje
dzienne sprawki
i stanę się bielsza niż śnieg

*

25 lutego 2012 (dzień urodzin Poetki)